

Mrozu, Nogi na stół (feat. Jarecki)

Dziś plan mam taki
Nogi na stół
I nie ma mnie
Na nic twój klucz
Zmieniłem zamki
W szklance mam lód
W sobie mam jazz

Jakby co, to nikt mnie tu nie widział
Nie, nie, nie
Nie słyszał
Nie, nie, nie
Nie, nie pytaj
Nie pytaj mnie
Jakby co, to nikt mnie tu nie widział
Nie, nie, nie
Nie słyszał
Nie, nie, nie
Mnie nie pytaj

Już lecą sępy i będą krążyć
Chcą wyjeść resztki z kieszeni moich
I nieba błękit, ja na czerwonym
Mój szef jest wściekły, aż fioletowy
A pracowałem za trzech
Harowałem jak wół
Nie będę zabijał się
Dla tych paru stów

Dziś plan mam taki
Nogi na stół
I nie ma mnie
Na nic twój klucz
Zmieniłem zamki
W szklance mam lód
W sobie mam jazz

Jakby co, to nikt mnie tu nie widział
Nie, nie, nie
Nie słyszał
Nie, nie, nie
Nie, nie pytaj
Nie pytaj mnie
Jakby co, to nikt mnie tu nie widział
Nie, nie, nie
Nie słyszał
Nie, nie, nie
Nie pytaj

Pełna zgoda z samym sobą
Cicho jakbym był pod wodą
Telefony tańczą pogo
Jak ja lubię być poza kontrolą

Jakby co, to nikt mnie tu nie widział
Nie, nie, nie
Nie słyszał
Nie, nie, nie
Nie, nie pytaj
Nie pytaj mnie
Jakby co, to nikt mnie tu nie widział
Nie, nie, nie
Nie słyszał
Nie, nie, nie

Mnie nie pytaj

Na stół nogi
Nikt mi nie mówi co robić

Na stół nogi
Nikt mi nie mówi co robić

Na stół nogi
Nikt mi nie mówi co robić

Na stół nogi
Nikt mi nie mówi co robić